

# BLACHA / Chivas, Widmo

Zobaczyłem cie w tłumie od razu  
Namalowana jak postać z obrazu  
Czuje haj a nie palę  
Coś ze mną nie tak  
Wiem co jest grane  
Łączy nas coś, czy mi się zdaje  
Wryci w ziemię  
Bez ruchu jak kamień  
Stoisz bez słów, tajemnicza  
Chce coś spytać, nie potrafię

Wzrasta napięcie  
Idę zapalić  
A w mojej głowie  
Widzę twoje rysy twarzy  
Wracam na miejsce  
Próbuję znaleźć dziewczynę widmo  
Co spotkałem na tej Sali

Twoje oczy kłamią  
Nie pytaj czy ufam  
Wszystko na jedną kartę  
Może ci się uda  
Twoje perfumy  
Afrodyzjak dla mych myśli  
Albo po prostu zaczynają działać drinki

1 szot, 2, szot  
Wbijam pinger, ban bład  
3 szot, 4 szot  
Zapłacone gotówką  
1 szot, 2, szot  
Wbijam pinger, ban bład  
3 szot, 4 szot  
Zapłacone gotówką

szukam jej  
nie ma jej  
Zwątpiłem już  
Co jest 5, ocb?  
Przecież była tu  
Może ja, może mi odwaliło coś  
Opisuje barmanowi wygląd  
Czy widział ją  
Czuje oddech na szyi  
Odwróciłem głowę  
I o na sie patrzy  
Z lekkim uśmiechem  
I wyciąga rękę  
Chodźmy na stronę

Miedzy nami dziwna wieź  
Pełna euforii  
Chce poznać cie od do z  
Jeszcze tej nocy  
Zostawmy klub  
Zamawiam już transport  
W spokojne miejsc  
Bez żadnych osób

Twoje oczy kłamią  
Nie pytaj czy ufam  
Wszystko na jedną kartę  
Może ci się uda

Twoje perfumy  
Afrodyzjak dla mych myśli  
Albo po prostu zaczynają działać drinki

1 szot, 2, szot  
Wbijam pinger, ban bład  
3 szot, 4 szot  
Zapłacone gotówką  
1 szot, 2, szot  
Wbijam pinger, ban bład  
3 szot, 4 szot  
Zapłacone gotówką